



Sygn. akt II KK 245/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Anna Janczak

w sprawie **M. N.**

skazanego z art. 212 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 17 kwietnia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt IV Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 27 czerwca 2017 r., sygn. akt VI K [...],

- 1. uchyla wyrok Sądu Okręgowego w P. w zaskarżonej części a także w tym zakresie utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. postępowania karne wobec oskarżonego M. N. umarza;**
- 2. kosztami procesu w sprawie obciąża O. w P.;**
- 3. zarządza na rzecz M. N. zwrot wniesionej przez niego opłaty od kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem dnia 27 czerwca 2017 r., sygn. akt VI K [...], Sąd Rejonowy w R. uznał M. N. za winnego popełnienia dwóch czynów zarzuconych mu prywatnym aktem oskarżenia, stanowiących pomówienia W. M., prezesa O. w P., o takie postępowanie, które mogło go poniżyć w opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego przez niego stanowiska, tj. czynów z art. 212 § 1 k.k. i wymierzył mu karę łączną grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych, przy wysokości stawki dziennej w kwocie 20 złotych oraz zasądził od oskarżonego na rzecz W. M. zwrot poniesionych wydatków. Jednocześnie Sąd uniewinnił M. N. od popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie 3 prywatnego aktu oskarżenia.

Apelację od tego wyroku wniósł skazany, podnosząc zarzuty naruszenia:

1. art. 14 § 1 k.p.k., art. 59 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 212 § 4 k.k. „poprzez uznanie, że czyny opisane w punkcie 1 i 2 komparycji wyroku stanowią pomówienie W. M., w sytuacji, gdy prywatny akt oskarżenia został wniesiony przez O. przy braku wniesienia aktu oskarżenia przez W. M. czy też przyłączenia się tej osoby do aktu oskarżenia wniesionego przez O. w P.”;
2. art. 16 § 1 k.p.k. i art. 42 ust. 2 Konstytucji RP przez naruszenie prawa oskarżonego do obrony;
3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że skarżący popełnił zarzucane mu czyny;
4. art. 7 k.p.k. polegający na „naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów przez uznanie, że treść materiału dowodowego potwierdza, iż pozwany dopuścił się zarzucanych mu czynów”.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt IV Ka [...], Sąd Okręgowy w P. utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w P. wniósł obrońca skazanego. Zarzucił w nim rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k. w zw. z art. 14 k.p.k. i art. 59 § 1 i § 2 k.p.k. oraz w zw. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. „poprzez brak uchylenia zaskarżonego wyroku oraz umorzenia postępowania, w sytuacji gdy w niniejszej sprawie brak było skargi uprawnionego oskarżyciela W. M., który również nie przystąpił

do toczącego się postępowania do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, natomiast z prywatnym aktem oskarżenia wystąpił w dniu 4 grudnia 2015 r. jedynie pełnomocnik procesowy działający wyłącznie w imieniu oraz na rzecz O. w P., a nie W. M., który nie działał w tym zakresie w swoim imieniu, a jedynie udzielił pełnomocnictwa adwokatowi A. S. jako Prezes Zarządu O. w P., na co jednoznacznie wskazywała treść dokumentu pełnomocnictwa z dnia 3 grudnia 2015 r., załączonego do prywatnego aktu oskarżenia, które to okoliczności nie zostały prawidłowo rozważone przez Sąd II instancji pomimo zgłoszonych w apelacji zarzutów dotyczących braku skargi uprawnionego oskarżyciela, co jednocześnie stanowi bezwzględną podstawę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k.”;

2. art. 29 § 1 k.p.k. w zw. z art. 485 k.p.k., „poprzez rozpoznanie sprawy przez Sąd na rozprawie apelacyjnej w składzie jednoosobowym, w sytuacji gdy brak było przepisu dającego uprawnienie do rozstrzygnięcia w takim składzie, w szczególności brak było podstaw do zastosowania w sprawie dotyczącej prywatnego aktu oskarżenia art. 449 § 2 k.p.k., co jednocześnie stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”.

Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w R. z 27 czerwca 2017 r. w zakresie pkt. 1, 2, 4, 5, 6 wyroku oraz umorzenie postępowania w tym zakresie. Skarżący wniósł także o wstrzymanie wykonania orzeczonej kary łącznej grzywny.

Postanowieniem z dnia 25 lipca 2018 r., sygn. akt II KK 245/18, Sąd Najwyższy wstrzymał wykonanie orzeczonej wobec M. N. kary łącznej grzywny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna, albowiem Sąd Najwyższy dopatrył się w sprawie wystąpienia bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 pkt. 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k., związanej z brakiem skargi uprawnionego oskarżyciela.

W zaistniałym w niniejszej sprawie układzie faktycznym i prawnym nie budzi wątpliwości, że z prywatnym aktem oskarżenia przeciwko M. N. wystąpiła O. w P.. Wskazuje na to jednoznacznie zarówno treść prywatnego aktu oskarżenia wniesionego w imieniu O. w P. przez jej pełnomocnika, jak też jednoznaczne w treści pełnomocnictwo udzielone przez działającego jako prezes O. w P. - W. M..

Zarzucone w prywatnym akcie oskarżenia czyny, związane z opisem działania prezesa O. w P. miały „znieważać O.” oraz „podważyć autorytet O. w P.”. W. M. nie wystąpił samodzielnie jako oskarżyciel prywatny w sprawie, ani nie wstąpił do postępowania w tym charakterze, reprezentując w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w R. jedynie O. w P. jako jego prezes. Tymczasem, wyrokiem z 27 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w R. przypisał skazanemu czyny polegające na pomówieniu W. M., a nadto zasądził „od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego W. M.” zwrot poniesionych kosztów udziału pełnomocnika, który w sprawie reprezentował jednak O. w P..

Skazany M. N. konsekwentnie w toku całego postępowania wskazywał, że jego wypowiedzi nie są związane z działalnością O. w P., czy z jej druhami, lecz odnoszą się wyłącznie do W. M., który pełni funkcję prezesa O. w P.. Stanowisko takie wyraził skarżący już w pisemnej odpowiedzi na akt oskarżenia, następnie wielokrotnie w trakcie składanych wyjaśnień, a także w mowie końcowej po zamknięciu przewodu sądowego (k. 21, 82, 118-119, 214, 253). Na okoliczności te zwracał uwagę także w apelacji, formułując w tym zakresie zarzuty odwoławcze i podnosząc, że zarzucane mu czyny związane są z wypowiedziami, które nie odnoszą się do O. w P., lecz wyłącznie do jej prezesa W. M., albowiem związane są z podejmowanymi przez niego działaniami.

Trzeba zauważyć, że okoliczność tę dostrzegł także Sąd odwoławczy. W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia podkreślił bowiem, że nie sposób przyjąć, „iż oskarżony miał na celu pomówienie całej jednostki O. w P. wraz z wszystkimi jej członkami” oraz że „słowa oskarżonego M. N. stanowią wyłącznie pomówienie W. M.”. Jednocześnie jednak zaakceptował przypisanie przez Sąd I instancji skazanemu odpowiedzialności karnej za zniesławienie O. w P., uznając, że Sąd Rejonowy w R. „był w pełni uprawniony do sprecyzowania podmiotowego zakresu oskarżenia do osoby W. M.” orzekając w granicach zdarzenia, a nie jego podmiotowego zakresu. Zaakceptował zatem pogląd, że pomówionym w sprawie jest O. w P., a nie W. M.. Jednocześnie, ten sam Sąd, przyjmując kasację skarżącego nakazał w drodze zarządzenia doręczyć jej odpis W. M. jako oskarżycielowi prywatnemu (k. 12 akt SN), co ukazuje tylko dobitnie istotę nieporozumienia w zakresie utożsamiania prezesa W. M. z O. w P.,

a w konsekwencji przypisania skarżącemu odpowiedzialności karnej za pomówienie O. w P..

Stanowisko Sądu odwoławczego w zakresie oceny podmiotu uprawnionego do wniesienia aktu oskarżenia jest w rozpoznawanej sprawie oczywiście nietrafne. Zgodnie z zasadą skargowości granice rozpoznania sprawy wyznacza skarga uprawnionego oskarżyciela. Oznacza to z jednej strony obowiązek rozpoznania skargi w granicach wyznaczonych skargą, a z drugiej zakaz rozpoznania skargi pochodzącej od osoby nieuprawnionej. Jednocześnie, to granice historyczne zdarzenia wyznaczają ramy tożsamości czynu. Jakkolwiek w granicach tożsamości czynu dopuszcza się możliwość zmiany opisu czynu, wszakże pod warunkiem, że zmiany te nie wychodzą poza jego granice, stanowiąc inny niż pierwotnie opisany czyn. Nie budzi wątpliwości, że postawione w niniejszej sprawie zarzuty nie wiążą się z działalnością O. w P., ale odnoszą się do oceny działalności W. M., prezesa O.. Odnoszą się w szczególności do oceny działania W. M. w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Skarżącemu przypisano bowiem wyrokiem Sądu I instancji zniesławienie W. M. poprzez zawarcie w pisemnej informacji do mieszkańców P. stwierdzenia: *„widać, że pan M. tęskni za powrotem czasów swojego kolegi W. Ś.. Wtedy mieli profity. Stałe umowy zlecenia prawie 10000 zł rocznie w ramach konserwacji plus dublowane umowy na przeglądy tych samych instalacji. To naprawdę były złote czasy dla niektórych członków zarządu O.. Te czasy już nie wrócą.”* oraz *„prezes gromadzi wokół siebie (...) krzykaczy i donosicieli, którzy patrzą na swoje własne interesy, a nie dobro dla naszego społeczeństwa”*. Wypowiedzi te niewątpliwie nie odnoszą się do O. w P., do jej działalności, podejmowanych i realizowanych przez nią zadań statutowych, czy do skuteczności jej działania, lecz dotyczą zachowań W. M.. Co więcej, jak wynika z akt sprawy, związane są w istocie z konfliktem dwóch osób – burmistrza P. - M. N. i prezesa O. - W. M. wokół wykorzystania sali, użytkowanej dotąd przez O. jako sala weselna, na dom dziennego pobytu seniora w programie [...]. W tym układzie okoliczności oczywistym jest, że wypowiedzi uznane za zniesławiające odnoszą się nie do podmiotu, który wniósł prywatny akt oskarżenia, tj. nie do O. w P., lecz do W. M., który jednak w tej sprawie nie składał aktu oskarżenia ani nie wstąpił w prawa oskarżyciela prywatnego.

Wydane przez Sąd Rejonowy w R. orzeczenie o odpowiedzialności skarżącego za pomówienie W. M., prezesa O. w P., w układzie okoliczności jaki wystąpił w niniejszej sprawie, po rozpoznaniu aktu oskarżenia obejmującego zarzut pomówienia O. w P., stanowi zatem wbrew stanowisku Sądu odwoławczego nie tyle „sprecyzowanie podmiotowe zakresu oskarżenia” lecz zmianę między czynem zarzuconym a czynem przypisanym. Jednocześnie, jest to zmiana, w wyniku której w sprawie z oskarżenia prywatnego (w zakresie art. 212 k.k.) doszło do przypisania odpowiedzialności karnej oskarżonemu wskutek wniesienia skargi przez podmiot który nie był pokrzywdzonym, a zatem nie miał uprawnienia do wniesienia w tym zakresie skargi. W konsekwencji doszło do skazania wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela, w rozumieniu art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k.

W świetle powyższego rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego oraz objęty kontrolą instancyjną wyrok Sądu Rejonowego w R. wydane zostały z rażącym naruszeniem art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k., zgodnie z którym nie wszczyna się postępowania a wszczęte umarza jeżeli brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela. Naruszenie tej reguły, z mocy art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k., oznacza wystąpienie bezwzględnej podstawy odwoławczej, uwzględnianej przez sąd niezależnie od granic zaskarżenia i odniesionych zarzutów. W niniejszej sprawie przesądza to też o konieczności uchylenia obu wydanych w sprawie orzeczeń w zakresie objętym kasacją obrońcy i w tym zakresie umorzenie postępowania karnego wobec M. N., na podstawie art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k. Uchylenie orzeczenia i umorzenie postępowania nie obejmuje jednak na podstawie art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. tej części wyroku Sądu Okręgowego w P., w której utrzymane zostało w mocy rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w R. o uniewinnieniu M. N. od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 3 prywatnego aktu oskarżenia, jako korzystniejszego dla skarżącego.

Niezasadny okazał się natomiast drugi ze sformułowanych w kasacji zarzutów, związany z naruszeniem art. 29 § 1 k.p.k. w zw. z art. 485 k.p.k., „poprzez rozpoznanie sprawy przez Sąd na rozprawie apelacyjnej w składzie jednoosobowym, w sytuacji gdy brak było przepisu dającego uprawnienie do rozstrzygnięcia w takim składzie, w szczególności brak było podstaw do zastosowania w sprawie dotyczącej prywatnego aktu oskarżenia art. 449

§ 2 k.p.k., co jednocześnie stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”. Sąd Najwyższy podziela w tym zakresie stanowisko wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2016 r., III KK 41/16, zgodnie z którym sąd odwoławczy orzeka na rozprawie apelacyjnej w sprawach z oskarżenia prywatnego jednoosobowo, chyba że prezes sądu lub sąd postanowi inaczej (*argumentum a maiori ad minus* ex art. 449 § 2 k.p.k.). Nie doszło więc w tym zakresie do naruszenia art. 29 § 1 k.p.k. w zw. z art. 485 k.p.k., a zatem także realizacji przesłanki o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Z tych to powodów orzeczono jak wyżej.